

Ewa Gorlewska
Uniwersytet w Białymstoku

Profile pojęcia ‘godność’ w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹

Wprowadzenie

Polska ustawa zasadnicza z 1997 roku jest tekstem szczególnym – wyznacza granice między dwoma światami: Polską Rzeczpospolitą Ludową i Polską demokratyczną. Przypieczętowanie przemiany ustrojowej okresu transformacji i w związku tym zawiera szereg postanowień konstytuujących nową rzeczywistość państwową. Obok reguł gospodarczych, prawnych i społeczno-politycznych jej treść wypełnia także sfera aksjologii. Jak podkreśla Ryszard Piotrowski, „Konstytucja istnieje w trzech wymiarach: w wymiarze idei, wartości i poglądów politycznych; w wymiarze tekstu prawnego (...); w wymiarze praktyki społecznej (...)” (Piotrowski 2017). Wszystkie te aspekty są jednakowo istotne – system aksjologiczny prezentowany na kartach Konstytucji ma niebagatelny wpływ na sposób kierowania państwem i uporządkowanie relacji między władzą a obywatelami oraz na kształtowanie stosunków społecznych. Każdy ustalony porządek prawny oparty jest na fundamentalnych wartościach (zob. Stawrowski 2007: 49). Za dobro najważniejsze, stanowiące podstawę aksjologii III Rzeczypospolitej, będące wyznacznikiem tożsamości moralnej narodu, została uznana godność.

¹ Zagadnienie omawiane w niniejszym artykule stanowi element moich badań nad semantyką nazw wartości konstytucyjnych będących podstawą rozprawy doktorskiej pt. *Słownictwo aksjologiczne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – znaczenia tekstowe a konotacje potoczne*, przygotowywanej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku pod kierunkiem dr hab. Ireny Szczepankowskiej.

Jak zauważa Mirosław Granat, z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego wynika, iż godność „jest podstawą i przesłanką całego porządku konstytucyjnego”² (Granat 2014: 13).

Konstytucja jest ustawą, a więc tekstem należącym do genru prawnego – legislacyjnego lub normatywnego (zob. Zdunkiewicz-Jedynak 2013: 165; Jopek 2001: 89). Przynależność do odpowiedniego gatunku wiąże się ze spełnianiem określonych wymagań stawianych tekstowi na poziomie stylu i treści (zob. Szczepankowska 2011: 45–46). Jako tekst prawny zawiera szczególną wizję świata, symbolizowaną przez pewne terminy czy połączenia wyrazowe mające sens charakterystyczny dla wypowiedzi normatywnych. Nazwy wartości, których znaczenie utrwalone jest w języku ogólnym, w tekście prawnym często wyróżniają się odmienną semantyką – odpowiadającą funkcjom tekstu³ i prezentującą punkt widzenia ustawodawcy⁴. Jednocześnie stanowisko aksjologiczne zawarte w Konstytucji powinno być zrozumiałe dla jej odbiorców i przez nich akceptowane.

Najwyższymi wartościami w ustawie zasadniczej są dobro wspólne i godność człowieka. Marek Piechowiak (2011: 120) zauważa, że „dobro wspólne jest celem porządku konstytucyjnego ze względu na godność człowieka, która czyni jego rozwój pierwszym i szczególnym – autotelicznym dobrem”. Autor konstatuje, iż „w tej perspektywie godność ma pierwszeństwo przed dobrem wspólnym” (tamże). Na podstawie artykułów ustawy zasadniczej trudno jednoznacznie wskazać, która z wartości wymienionych przez Piechowiaka ma większe znaczenie⁵. Bezdyskusyjne wydaje się to, że godność jako wartość moralna leży u podstaw konstytucyjnej aksjologii, a także jest źródłem praw i wolności przyznanych mieszkańcom Polski. Stanowi tym samym jedną z najistotniejszych kategorii aksjologicznych zawartych w aktualnej polskiej

² Na podstawie orzeczenia TK z 9.07.2009 r., SK 48/05, OTK-A2009, nr 7, poz. 108, s. 1102, ogłoszonego w Dzienniku Ustaw z roku 2009, Nr 114, poz. 956.

³ Najważniejszą funkcją tekstów urzędowych jest regulowanie stosunków prawnych oraz stanowienie rzeczywistości prawnej (Malinowska 2012: 77; Piętkowa 2000: 97). Dodatkowo w Konstytucji, zwłaszcza w preambule, uwidocznia się funkcja perswazyjna – przekonanie odbiorców do zaakceptowania i przyjęcia prezentowanego w dokumencie światopoglądu (Malinowska 2012: 77).

⁴ Ustawodawca jako przedstawiciel władzy, reprezentant całego narodu (niezależnie od przekonań aksjologicznych poszczególnych grup obywateli) wyraża stanowisko aksjologiczne, które winno być zaakceptowane przez wszystkich mieszkańców państwa.

⁵ Zarówno dobro wspólne, jak i godność są podstawą aksjologii ujętej w polskiej Konstytucji, zaś dbałość o te wartości jest powinnością obywateli i władz. Artykuł 82 głosi, że obowiązkiem obywatela Polski jest „wierność Rzeczypospolitej oraz troska o dobro wspólne”, natomiast w artykule 30 czytamy: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”.

Konstytucji. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego⁶ godność rozważana jest z dwóch perspektyw: jako wartość i norma prawna – oznacza to, że jest zarówno prawem podmiotowym człowieka, przysługującym jednostce, jak i wartością niezależną od porządku prawnego (Granat 2014: 12, 13, 16).

Ustawa zasadnicza jest ważnym tekstem kreującym i do pewnego stopnia narzucającym sposób postrzegania rzeczywistości, dobrze więc uświadomić sobie, jakie sensy zawarł prawodawca w nazwie jednej z podstawowych kategorii moralnych i jak wpływają one na ocenę faktów pozajęzykowych będących desygnatami tej nazwy.

Nietypowe, do pewnego stopnia różne od utrwalonego w słownikach języka polskiego, profile znaczeniowe nazwy *godność* obecne w Konstytucji omówię na podstawie połączeń wyrazowych, w jakie wchodzi analizowany leksem. Charakterystykę *godności* utrwaloną w dokumencie zestawię z definicjami słownikowymi w celu wskazania podobieństw i różnic między potocznym a konstytucyjnym rozumieniem interesującej mnie nazwy.

Prawne ujęcie godności w świetle połączeń wyrazowych obecnych w Konstytucji

Analiza składniowo-semantyczna nazwy *godność* pozwala zrekonstruować prawny sposób rozumienia badanego terminu, tym samym ocenić stopień odmienności jego normatywnego ujęcia od perspektywy zawartej w języku ogólnym – tę z kolei poznać można na podstawie definicji słownikowych. Wizerunki godności utrwalone w ustawie zasadniczej wpisują się w językowy obraz świata prezentowany w badanym dokumencie: kolektywny, podzielany przez członków narodowej społeczności światopogląd. Nazwy wszystkich wartości konstytucyjnych, stanowiące ważną część politycznego JOS-u, kryją w sobie określoną semantykę odzwierciedlającą specyficznie pojmowaną rzeczywistość państwową. Nie inaczej jest w wypadku nazwy *godność* – jej swoisty aspekt znaczeniowy, do pewnego stopnia odbiegający od potocznego rozumienia, jest adekwatny do uniwersum opisanego w Konstytucji.

Polska ustawa zasadnicza zawiera trzy profile pojęcia 'godność' wyrażające aspekt osobowy (etyczny), zbiorowy (narodowy) i instytucjonalny (administracyjny). Zwłaszcza dwa spośród tych portretów: narodowy

⁶ Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dn. 4.04.2001 r., sygn. K 11/00, ogłoszony w Dzienniku Ustaw z 2001 roku, Nr 32, poz. 386, online: <http://dziennikustaw.gov.pl/du/2001/s/32/386>, dostęp: 10.11.2017 r. oraz wyrok z dn. 9.07.2009 r., SK 48/05, OTK-A 2009, nr 7, poz. 108, s. 1099, online: <http://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/wyroki/art/4941-nakaz-jazdy-w-pasach-bezpieczenstwa/>, dostęp: 10.11.2017 r.

i administracyjny są szczególnie interesujące i warte przeanalizowania, ponieważ wykraczają one poza powszechnie przyjętą interpretację analizowanego pojęcia i poszerzają możliwy zakres użycia nazwy *godność*. Tym samym otwierają nowe perspektywy widzenia i oceny pewnych elementów rzeczywistości. Wymienione profile pojęcia 'godność' różnią się nie tylko sposobem przejawiania się badanej wartości, lecz wskazują także odmienne podmioty jej realizacji: człowieka, naród i urząd.

Podstawowy profil pojęcia 'godność', symbolizowany przez połączenie *godność człowieka*, jest zbliżony do ogólnopolskiego, podstawowego rozumienia badanego hasła. Ma wymiar osobowy, dotyczy jednostki – jej poczucia własnej podmiotowości, poczucia odrębności, świadomości „ja”, potrzeby akceptacji. Analizowana wartość w tym wypadku przyjmuje postać pewnej idei moralnej związanej z człowiekiem jako bytem osobowym, nie zaś kimś, kto pełni jedynie określoną funkcję w strukturze państwowej czy społecznej. Tak rozumiana godność pojawia się między innymi w preambule Konstytucji, w której czytamy: „Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie **przyrodzonej godności człowieka** [podkr. moje – E. G.], jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi, a poszanowanie tych zasad mieli za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej”. Miejsce pojawienia się pojęcia 'godność' w tekście Konstytucji jest znaczące. Preambuła, tj. uroczysty wstęp do ustawy zasadniczej zawiera najistotniejsze aksjologicznie treści. Wymienia się w niej te wartości, które ustrojodawca uznaje za fundamentalne i których ochrona jest warunkiem *sine qua non* prawidłowego funkcjonowania kraju jako systemu politycznego i społecznego (zob. Stawecki, Winczorek 1999: 114; Sobczyk 2008: 160). Preambuła wyraża aksjologię danej konstytucji i jej podstawowy światopogląd (Malinowska 2012: 81–81), jednocześnie pełni funkcję perswazyjną, nakłania m.in. do przyjęcia określonego systemu wartości (taż 2012: 26). W systemie tym godność zajmuje znaczące miejsce.

Ważne jest ujęcie godności w kolekcji z innymi dobrami: z wolnością (opatrzoną wyrażeniem *prawo do*) i solidarnością (rozumianą w kategoriach obowiązku) oraz to, że godność wraz z wolnością i solidarnością została podniesiona do rangi niewzruszonej podstawy Rzeczypospolitej. Między innymi na tej kategorii aksjologicznej opierają się zasady ustrojowe, społeczne i moralne państwa. W świetle przywołanego fragmentu preambuły godność rozumiana jako pewna abstrakcyjna idea zyskuje wymiar podstawowego dobra związanego z ustrojem demokratycznym, staje się zatem wartością nie tylko moralną (osobową), lecz także polityczną. Klauzula godności jest jednym z wyznaczników kierunku aksjologicznego przyjętego przez władze państwa (Dębowska 2013: 94).

Szczegółowa prezentacja godności mieści się w artykule 30: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. W przywołanym fragmencie kryje się kilka połączeń wyrazowych obrazujących cechy godności jako wartości osobowej i etycznej. Najważniejszym z nich wydaje się kolokacja rzeczownikowa: *godność człowieka* – to ujęcie omawianego dobra jest zgodne z powszechnym użyciem nazwy *godność* odnotowanym w definicjach słownikowych, które przywołam w dalszej części artykułu. Warto zwrócić uwagę na to, co – zdaniem prawodawcy – cechuje analizowaną wartość. Istotę godności określają wyrażenia predykatywne odsyłające do pewnych własności charakteryzowanego dobra. Godność człowieka jest przede wszystkim *przyrodzona*, czyli ‘dana przez naturę’ (SWJP 1999, t. 2: 204), co oznacza, że jest stałą cechą każdego człowieka właśnie ze względu na jego człowieczeństwo. W świetle tego połączenia wyrazowego godność osobowa nie jest czymś, na co należy zasłużyć czy zapracować, lecz jej obecność wynika z samej natury człowieka, stanowi jej istotę. W konsekwencji, podobnie jak człowieczeństwo (bycie człowiekiem), jest także wartością *niezbywalną* – nikt nie może jej nikogo pozbawić i z drugiej strony żaden człowiek nie może się jej zrzec. Godność jest immanentną cechą człowieka, niezależnie od tego, jakie decyzje podejmuje, jakich działań jest inicjatorem i wykonawcą, jakimi przekonaniem się kieruje – czy są one zgodne, czy sprzeczne z ogólnie przyjętą moralnością, z prawem, z zasadami życia społecznego. Jednocześnie wartość ta jest *nienaruszalna* – wszelkie działania uwłaczające godności człowieka są zagrożone karą. Godność nie podlega także zmianom ilościowym (X nie może mieć więcej lub mniej godności niż Y) ani jakościowym (godność X-a nie może mieć wyższego stopnia intensywności niż godność Y-a). Wyróżnione predykaty wskazują, że tak rozumiana godność jest nieusuwalną, niepodlegającą negacji ani stopniowaniu częścią natury człowieka. Należy podkreślić, iż konstytucyjnie uznane cechy przyrodzoności, nienaruszalności i niezbywalności przysługują wyłącznie godności człowieka, co czyni tę wartość fundamentalną, kluczową dla całego systemu aksjologicznego i prawnego ustawy zasadniczej (zob. Piechowiak 2011: 114–115). Istotnym elementem portretu godności osobowej jest również to, że stanowi ona źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Naruszenie pewnych wolności i praw jest jednocześnie działaniem przeciw godności człowieka. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 30 października 2006 r. „godność tworzy rdzeń wszystkich szczegółowych wolności i praw jednostki, co oznacza, że nie można ograniczyć tych praw w taki sposób, który mógłby prowadzić do jednoczesnego naruszenia godności człowieka” (za: Fleszer 2015: 20). Uzasadnione wydaje się więc stwierdzenie, że godność

jest nie tylko fundamentalną kategorią aksjologiczną, ale także prawną – ze względu na nią ustala się konstytucyjne normy. Dodatkowo ustrojodawca w artykule 233 ust. 1 uznaje godność za wartość niepodlegającą ograniczeniu nawet w wypadkach szczególnych, przy czym wyraźnie wskazuje na nienaruszalność godności rozumianej wyłącznie jako cecha osobowa (Piechowiak 2011: 115): „Ustawa określająca zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu wojennego i wyjątkowego nie może ograniczać wolności i praw określonych w art. 30 (godność człowieka) (...)”. Godność człowieka, o czym wspomniano wyżej, jest jedyną wartością uznaną w polskiej Konstytucji za niezbywalną i nienaruszalną. Metonimicznie równie wysoki status w hierarchii wartości konstytucyjnych zyskuje podmiot tej godności, czyli człowiek, oraz katalog przyznanych mu praw i wolności – te oczywiście w ograniczonym zakresie. Poszanowanie godności człowieka przybiera w ustawie zasadniczej postać dwustronnej normy prawnej (zob. Szczepankowska 2004: 69), co uwidoczni się w innym fragmencie analizowanego artykułu 30. Konstytucji: „poszanowanie i ochrona godności jest obowiązkiem władz publicznych”. Prawodawca dając człowiekowi i obywatelowi pewne uprawnienia, jednocześnie nakłada na przedstawicieli władzy obowiązek respektowania tych uprawnień i stworzenia warunków do ich realizacji. Właściwą postawę wobec godności jako wartości przysługującej człowiekowi określają dwa leksemy: *poszanowanie*, czyli ‘poważanie, cześć, uznanie, szacunek’ (SWJP 1999, t. 2: 117; USJP 2003, t. 1: 429) oraz *ochrona* – ‘zabezpieczenie w sytuacji zagrożenia’ (SWJP 1999, t. 1: 643; WSJP 2012: 540).

Godność jako wartość związana z osobą nie jest jedynym profilem tego pojęcia ujawniającym się na kartach Konstytucji. Inne jej oblicze stanowi godność rozumiana jako wartość odnosząca się do zbiorowości – taka, w myśl ustawy zasadniczej, przysługuje Narodowi. To swoiste dla badanego tekstu rozumienie analizowanej wartości ujawnia się w artykule 130 zawierającym ślubowanie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Oto fragment: „(...) uroczycie przysięgam, że będę strzegł niezłomnie godności Narodu (...)”. Wyowiedź ta zawiera kilka elementów komunikacyjnych istotnych z punktu widzenia semantyki omawianej nazwy wartości. W przywołanym ujęciu godność Narodu jest przedmiotem szczególnej ochrony, do której zobowiązuje się osoba stojąca na czele państwa. Na nadzwyczajną troskę o godność Narodu wskazuje określenie *niezłomnie* konotujące takie sensy, jak ‘wytrwałość’, ‘nieugiętość’, ‘nieuleganie przeciwnościom’ (SWJP 1999, t. 1: 615; USJP 2003, t. 2: 995). Wyrażenie *strzec niezłomnie* podkreśla zaangażowanie w ochronę zarówno tej wartości, jak i podmiotu, któremu dobro to przysługuje. Przywołane ślubowanie opatrzone jest aktem uroczystej przysięgi, to jest ‘przrzeczenia, wypowiedzanego zwykle w słowach ustalonych zwyczajowo lub prawnie,

będącego bezwzględny zapewnieniem prawdziwości tego, co się mówi' (SJP 1965, t. VII: 621). Przysięga wzmocnia siłę złożonej obietnicy i podkreśla wyjątkowość troski o omawiane dobro. Budowanie postawy szacunku do tożsamości i jedności narodowej kryjące się za ochroną godności Narodu jest ważnym zadaniem władz służącym umocnieniu więzi obywatelskich i ugruntowaniu wspólnoty państwowej. Interesującą kwestią jest to, dlaczego akurat grupa narodowa została wyróżniona przez polskiego prawodawcę jako ta, której przysługuje godność. Czy godność osobowa, będąca niepodważalnym dobrem, nie jest wystarczającą ochroną przed działaniami przeciwko ludzkości? Sądzę, że godność Narodu pełni odmienne funkcje – chroni wspólnotę narodową przed utratą kulturowej tożsamości. Stanowi zabezpieczenie nie tylko dla przedstawicieli etnosu, lecz także dla elementów kultury i tradycji narodowej (m.in. dla języka, obyczajów, obrzędów, dzieł sztuki). Godność Narodu odnosi się także do poczucia wspólnoty, solidarności i jedności. Wyrażenie *godność Narodu* symbolizuje jeden z nietypowych profili omawianego pojęcia – kolektywne ujęcie tej wartości nie zostało odzwierciedlone w definicjach słownikowych. Brak tego sposobu rozumienia nazwy *godność* w słownikach wskazuje na jego słabe zakorzenienie w świadomości użytkowników języka i nieczęste jej stosowanie w odniesieniu do narodu. Połączenie to wydaje się ograniczone do kontekstu politycznego i prawnego, charakterystyczne dla tekstów normatywnych, w tym Konstytucji, i wypowiedzi okołoprawnych.

Ostatni profil konstytucyjnego pojęcia 'godność' odsyła do wymiaru instytucjonalnego – ten sens godności zawiera się w połączeniu wyrazowym *godność urzędu*. Ta postać omawianej wartości pojawia się w ustawie zasadniczej kilkakrotnie, za każdym razem w podobnym kontekście. Niektórym osobom pełniącym ważne funkcje państwowe zabrania się prezentowania pewnych zachowań mogących stać w sprzeczności z bliżej nieokreśloną w ustawie zasadniczej godnością urzędu czy godnością funkcji. Zakaz ten zawarty jest w kilku wypowiedziach konstytucyjnych: „Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej nie dającej się pogodzić z **godnością pełnionej funkcji** [podkr. moje – E. G.]” (art. 214 ust. 2), zaś „Prezes Narodowego Banku Polskiego (art. 227 ust. 4) oraz Rzecznik Praw Obywatelskich (art. 209 ust. 3) nie mogą (...) prowadzić działalności publicznej nie dającej się pogodzić z **godnością urzędu** [podkr. moje – E. G.]”. Tożsamość sensów obu sformułowań pozwala na synonimiczne traktowanie wyrażen *pełniona funkcja* oraz *urząd*. Wyjątkowo traktowani przez prawodawcę są w tym wypadku sędziowie – ze względu na ochronę tak rozumianej godności zapewnia się im wynagrodzenie odpowiadające powadze pełnionej funkcji. Ścisłe ekonomiczne skojarzenia z godnością urzędu są aktualizowane w artykułach 178 ust. 2

oraz 195 ust. 2: „Sędziom (i Sędziom Trybunału Konstytucyjnego – art. 195 ust. 2) zapewnia się warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków”. W wypadku tak rozumianej godności trzeba podkreślić, iż wartościowaniu podlegają stanowiska Prezesa Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Rzecznika Praw Obywatelskich, Prezesa Narodowego Banku Polskiego, sędziego, a nie konkretne osoby je piastujące. Godność urzędu, ze swoim zmiennym podmiotem wartości i instytucjonalną naturą, nie ma więc bezpośredniego związku z godnością człowieka mającą jednak uniwersalny charakter i ściśle etyczny wymiar. W wypadku godności urzędu wartość ta traci swój związek z człowiekiem, wiąże się ona raczej z dowartościowaniem określonych stanowisk państwowych, od których funkcjonowania, nie tylko strukturalnego, lecz także wizerunkowego, zależy jakość polityki państwa. Podstawowy składnik znaczeniowy aktualizowany w definicjach słownikowych – związek godności z jednostką – jest w semantyce nazwy *godność urzędu* właściwie nieobecny.

Godność jako wartość konstytucyjna jest wartością nadrzędną wobec innych, o czym świadczy przyznanie jej statusu źródła wolności i praw oraz dobra niepodlegającego ograniczeniu. Analizowane połączenia wyrazowe z leksemem *godność* informują o:

- podmiocie wartości – jest nim człowiek, naród, urząd / funkcja (stanowisko);
- cechach godności zależnych od podkreślanego profilu pojęcia: przyrodzoności, niezbywalności, nienaruszalności, nieograniczoności godności człowieka (godność narodu i urzędu nie została w Konstytucji scharakteryzowana pod tym kątem);
- sposobie postępowania wobec omawianej wartości i stosunku do jej podmiotów: poszanowaniu i ochronie godności człowieka, niezłomnym strzeżeniu godności narodu, zapewnieniu warunków pracy i wynagrodzenia odpowiadających godności urzędu.

Nie wszystkie profile pojęcia ‘godność’ są traktowane równorzędnie – tylko godność człowieka określa się mianem wartości przyrodzonej, nienaruszalnej i niepodlegającej ograniczeniu. Z niej wynikają wszelkie konstytucyjne prawa i wolności. Taka charakterystyka godności może stwarzać przestrzeń do światopoglądowej dyskusji o grupie podmiotów tej wartości – w Konstytucji mówi się o godności człowieka, a nie godności osobowej⁷ – oraz etycznych

⁷ W moim przekonaniu uznać można tożsamość godności człowieka i godności osobowej w porównaniu z innymi typami godności: osobowościową – nabywaną lub traconą w wyniku działań człowieka, ugruntowaną w okolicznościach życia – realizowaną lub nie w określonych okolicznościach losowych i osobistą – pojmowaną jako dobre imię człowieka (Piechowiak 1999: 81–88, 343–350, za: Mrozek 2014: 43). Mirosław Granat (2014: 21) wskazuje na jeszcze inny powód

i prawnych konsekwencjach uznania jej znaczących przymiotów. Pozostałe profile pojęcia 'godność' również nie pozostają bez wpływu na ocenę rzeczywistości pozajęzykowej, do której odsyłają. Kategoria 'godności narodu' może być ważnym argumentem w walce o szacunek dla narodu i jego tradycji – walce aktualnej nie tylko w dobie prac nad Konstytucją, lecz także obecnie, w czasach coraz głośniejszych sporów na tle kulturowym, obyczajowym, światopoglądowym i religijnym. Ostatni portret omawianej wartości, godność urzędu, jest najrzadziej kojarzony z ogólnie pojmowaną godnością i zdecydowanie odbiega od przyjętych definicji nazwy tej wartości. Zwroć uwagi przez ustrojodawcę na godność funkcji i jej uwzględnienie w tekście Konstytucji być może wiąże się z przyjętą przez społeczeństwo postawą podrzędną wobec organów władzy. Służy tym samym podkreśleniu czci i szacunku, z jakimi należy odnosić się do osób piastujących ważne stanowiska państwowe. Jakość ich pracy wpływa bowiem na polityczne i gospodarcze funkcjonowanie państwa, w związku z tym także na los obywateli.

Ważnym elementem niniejszej analizy jest zestawienie konstytucyjnych charakterystyk leksemu *godność* z jego definicjami słownikowymi. Opisy leksykograficzne posłużą mi do porównania semantyki nazwy *godność* utrwalonej w świadomości użytkowników języka z jej znaczeniem aktualizowanym w polskiej ustawie zasadniczej. W *Słowniku języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego czytamy, że *godność* to 'poczucie, świadomość własnej wartości, szacunek dla samego siebie; honor, duma' (SJP 1965, t. II: 1209–1210). *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* pod redakcją H. Zgółkowej podaje, że *godność* to 'zasługująca na szacunek własny i innych ludzi własność przysługująca każdemu bez wyjątku człowiekowi z racji bycia człowiekiem; wartość człowieka jako takiego' (PSWP 1997, t. 12: 397). *Słownik współczesnego języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dunaja definiuje analizowany wyraz jako 'poczucie własnej wartości, duma, honor' (SWJP 1999, t. 1: 278). W *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* czytamy, że *godność* znaczy tyle, co 'poczucie, świadomość własnej wartości, szacunek dla samego siebie, honor, duma' (USJP 2003, t. 1: 1039). Podobna charakterystyka występuje w *Słowniku języka polskiego PWN* (SJP PWN 2017). W świetle przywołanych opisów *godność* jawi się jako swego rodzaju stan mentalny (poczucie, świadomość), w którym osoba jest przekonana o swojej własnej wartości. W tym rozumieniu wiąże się ona z określony stanowiskiem człowieka wobec samego siebie, postawą akceptacji, aprobaty, uznania. Bliskim semantycznie elementem przywołanych definicji

użycia przez ustrojodawcę określenia *godność człowieka*: „Konstytucyjna godność człowieka akcentuje właśnie to, że godność ma charakter indywidualny (dotyczy jednostki). Z kolei osobą na gruncie prawa jest byt, który posiada określone cechy (ma określony status)”.

jest 'szacunek dla samego siebie', czyli uznanie swojej wartości. W słowniku pod redakcją Haliny Zgółkowej wskazuje się nadto, że godność jest cechą immanentną człowieka (przyrodzoną) i wynika z samej przynależności do gatunku ludzkiego. Ten sens leksemu *godność* jest bliski konstytucyjnemu rozumieniu omawianej nazwy wartości.

Wszystkie definicje słownikowe wyrazu *godność* wskazują człowieka (jednostkę) jako podmiot godności. Inne podmioty, występujące w tym kontekście w Konstytucji, tj. zbiorowość i urząd, nie są w nich brane pod uwagę. Ich nieobecność w definicjach jest świadectwem nieutrwalenia się w powszechnym użyciu tych znaczeń analizowanego hasła, które odsyłają do wymienionych elementów rzeczywistości. Wskazuje również na to, że 'godność urzędu / funkcji' oraz 'godność Narodu' są sensami charakterystycznymi dla dyskursu konstytucyjnego (legislacyjnego, politycznego), wpisującymi się w obraz świata kreowany przez środowisko prawnicze. Te nietypowe znaczenia można uznać za przejaw odrębności językowej tekstów normatywnych.

Podsumowanie

Godność w ujęciu konstytucyjnym jest wartością niejednorodną, ma złożony charakter. Każdy z portretów badanej wartości aktualizowany w ustawie zasadniczej podkreśla inny jej wymiar, co czyni nazwę *godność* niełatwą do interpretacji, zaś jej desygnaty – trudno uchwytnymi. Podstawową kategorią godności występującą w Konstytucji jest godność człowieka (godność osobowa). Prawne rozumienie tego profilu pojęcia godności zbliżone jest do jego powszechnej interpretacji i wskazuje na wartość osoby ludzkiej. Kolejny wymiar godności odnosi się do Narodu wraz z jego tradycją i kulturą. To rozumienie godności nie występuje w słownikach języka polskiego, nie należy zatem do sensów używanych w polszczyźnie ogólnej. Podobny wniosek nasuwa się w wypadku trzeciego profilu godności konstytucyjnej – 'godności urzędu', również niepojawiającego się w opisach leksykograficznych. Dwa z trzech podmiotów godności wskazanych przez prawodawcę mają postać nie osobową (jednostkową), lecz społeczną lub instytucjonalną. Taka interpretacja badanego pojęcia jest swoista dla wypowiedzi prawnej, podkreśla państwowy obraz świata prezentowany na kartach polskiej Konstytucji.

Wobec tego, że najważniejszy dokument w państwie charakteryzuje pojęcie godności w sposób odbiegający od znaczenia przyjętego w słownikach, warto być może zastanowić się nad rozszerzeniem definicji o sensy wskazane przez prawodawcę. Co prawda, definicje słownikowe winny odzwierciedlać

wspólną świadomość użytkowników języka, nie zaś interpretacje prawodawców, jednak znaczenia prawne mogłyby zostać uwzględnione w słownikach jako sensory dodatkowe i być wówczas opatrzone odpowiednim kwalifikatorem. Znaczenia prezentowane w języku prawnym i języku ogólnopolskim (mam na myśli rejestr potoczny) nie powinny się istotnie różnić. Odbiorcami tekstów prawnych są bowiem nie tylko specjaliści, lecz przede wszystkim przeciętni użytkownicy języka, którzy mają prawo oczekiwać, że użycie wyrażań w dokumentach normatywnych jest zgodne z ogólnie przyjętym znaczeniem (zob. Szczepankowska 2016). Powszechnie znana reguła, zgodnie z którą „nieznajomość prawa szkodzi”⁸, powinna, moim zdaniem, iść w parze z komunikatywnością tekstów prawnych realizowaną między innymi poprzez używanie przez ich autorów leksyki o sensie zbliżonym do znaczenia ogólnopolskiego, zawartego w słownikach języka polskiego. Z drugiej strony istotną rolę w procesie upowszechnienia języka prawnego mogą pełnić leksykografowie – ważnym krokiem w tym kierunku byłoby poszerzenie opisu semantycznego niektórych haseł o znaczenia prawne.

Źródło

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.

Literatura

- Dębowska A., 2013, *Tożsamość Konstytucji RP z 1997 roku jako granica dopuszczalnej wykładni norm*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w pierwszych dekadach XXI wieku wobec wyzwań politycznych, gospodarczych, technologicznych i społecznych*, red. S. Biernat, Warszawa, s. 85–96.
- Fleszer D., 2015, *Godność i prywatność osoby w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Roczniki Administracji i Prawa”, nr XV, s. 19–30.
- Granat M., 2014, *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo”, nr 8, s. 3–22.
- Jopek A., 2001, *Relacja nadawca-odbiorca w polskim dyskursie prawnym i prawniczym w świetle pragmatyki komunikacyjnej*, w: *Język w komunikacji*, red. G. Habrajska, t. 1, Łódź, s. 82–97.
- Malinowska E., 2012, *Konstytucja jako gatunek tekstu*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.

⁸ Zasada ta oznacza, że nieznajomość czy nierozumienie prawa nie zwalnia z odpowiedzialności za jego łamanie.

- Mrozek J. J., 2014, *Godność osoby ludzkiej jako źródło praw człowieka i obywatela*, „Civitas et Lex” nr 1, 41–47.
- Piechowiak M., 1999, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin.
- Piechowiak M., 2011, *W sprawie aksjologicznej spójności Konstytucji RP. Dobro wspólne czy godność człowieka?*, w: *Jednolitość aksjologiczna systemu prawa w rozwijających się państwach demokratycznych Europy*, red. S. L. Stadniczeńko, Opole, s. 111–123.
- Piętkowa R., 2000, *Gatunki stylu urzędowego – wzorce i realizacja*, w: *Gatunki mowy i ich ewolucja*, red. D. Ostaszewska, t. 1, Katowice, s. 96–108.
- Piotrowski P., 2017, *Powiązanie wartości społecznych i obywatelskich w Konstytucji RP*, online: <http://www.przegląd-socjalistyczny.pl/debaty-redakcyjne/32-debata/414-powiazanie-wartosci-spoecznych-i-obywatelskich-w-konstytucji-rp>, dostęp: 10.11.2017 r.
- Stawecki T., Winczorek P., 1999, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa.
- Sobczyk P., 2008, *Aksjologia Konstytucji RP w postulatach episkopatu polski*, „Seminare”, t. 25, Kraków, s. 159–172.
- Stawrowski Z., 2007, *Aksjologia i duch Konstytucji III Rzeczypospolitej*, „Przegląd Sejmowy”, nr 4, s. 49–64.
- Szczepankowska I., 2004, *Język prawny I Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, cz. I: *Pojęcia prawne*, cz. II: *Wypowiedzi normatywne*, Białystok.
- Szczepankowska I., 2011, *Semantyka i pragmatyka językowa. Słownik podstawowych pojęć z zadaniami i literaturą przedmiotu*, Białystok.
- Szczepankowska I., 2016, *Polszczyzna prawna wobec wymagań komunikacyjnych współczesnego społeczeństwa*, w: *Język polskiego prawa: nowe wyzwania*, red. D. Kondratczyk-Przybylska, A. Niewiadomski, E. Walewska, Warszawa, s. 231–241.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., 2013, *Styl urzędowy i jego gatunki*, w: *tejże, Wykłady ze stylistyki*, Warszawa, s. 162–170.

Strony internetowe

Dziennik Ustaw, online: <http://dziennikustaw.gov.pl/>.

Trybunał Konstytucyjny, online: <http://trybunal.gov.pl/>.

Słowniki

- PSJP – *Praktyczny słownik język polskiego*, 1998–2005, t. 1–50, red. T. Zgólkowa, Poznań.
- SJP – *Słownik języka polskiego*, 1958–1969, t. 1–11, red. W. Doroszewski, Warszawa, online: <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/lista>.
- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*, online: sjp.pwn.pl

- SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, 1999, t. 1–2, red. B. Dunaj, Warszawa.
- USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, 2003, t. 1–4, red. S. Dubisz, Warszawa.
- WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*, 2012, red. E. Dereń, E. Polański, Kraków.

Profiles of the concept of 'dignity' in the Constitution of the Republic of Poland

Summary

The article presents a semantic analysis 'dignity' as the name of a constitutional value. Lexical phrases containing the unit 'dignity' were found in the source text (i.e. the currently binding Polish Constitution) and then studied in terms of contexts in which they appear. This process resulted in three semantic profiles of the concept under study: the 'personal dignity', the 'nation's dignity' (i.e. dignity of the people) and the 'dignity of the office'.

The characteristics of the particular profiles of the concept under scrutiny seems to reflect the point of view of the legislator. The 'personal dignity' assumes the qualities of inherence, inalienability and inviolability (sanctity). It is also the source of human rights and freedom. The 'nation's dignity' is a value that is protected by the President, which is indicated by the text of the presidential oath; this profile is not overtly and precisely defined in the Constitution, but one may guess that it relates to the questions of national identity, tradition and ethnic culture. The 'dignity of office', on the other hand, is connected with crucial state offices held by politicians and implies respect for the responsibilities vested in them.

The semantics of 'dignity' characterizing the Constitution was compared to selected dictionary definitions. This revealed that there is only one constitutional profile (namely, the 'personal dignity') that is reflected in lexicographic descriptions. Interestingly, the remaining two profiles are not represented in dictionaries.

The paper concludes with the need that legal meanings of 'dignity' (along with other normative terms) should be included within the scope of dictionary definitions. This may probably facilitate the comprehension legal messages by ordinary, folk users of the Polish language.

Key words: Polish Constitution, dignity, axiological concepts, semantic profiles

Słowa-klucze: Konstytucja RP, godność, pojęcia aksjologiczne, profilowanie

